

Sygn. akt II K 1198/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Paszkiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Renata Snopek

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Włodzimierza Gusty

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 lutego 2019 roku, 20 marca 2019 roku

sprawy przeciwko M. G., s. G., J. z domu Z., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że w dniu 29 Października 2018 r około godziny 16:45 w miejscowości P. gmina Z. woj. (...) poruszał się w ruchu lądowym jako kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością 2,44 promila alkoholu w próbkach krwi, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w czasie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego - Wydział II Karny w B., wydanym w sprawie II K 1193/12, prawomocnego od dnia 01.02.2011 roku, mocą którego orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 lat, obowiązującego od dnia 24.07.2012 roku do dnia 24.07.2019 roku

tj. o czyn z art. 178 a § 4 k.k.

orzeka

1. uznaje M. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 178 a § 4 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29.10.2018r. godz. 19.30 do dnia 31.10.2018r. godz. 10.07;
3. na podstawie art. 42 § 3 kk orzeka oskarżonemu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;
4. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka od oskarżonego M. G. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych;
5. pobiera od M. G. opłatę w wysokości 400 (czteryście) złotych oraz zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa 132,70 (sto trzydzieści dwa złote siedemdziesiąt groszy) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 1198/18

## UZASADNIENIE

W. G. i M. G. byli kiedyś w związku Partnerskim, który się zakończył. Mimo to utrzymywali ze sobą kontakty koleżeńskie. W dniu 28 października 2018 roku w niedzielę W. G. udała się do domu M. G. swoim samochodem marki

F. (...). Wraz z oskarżonym spożyli około jednego litra wódki. W poniedziałek około 13.00 znowu zaczęli spożywać alkohol i wypili około 0,5 litra czystej wódki. Oskarżony mówił coś, że potrzebuje samochodu. W. G. położyła się spać. Gdy się obudziła zapadał zmierzch i nie było jej samochodu ani kluczyków. Była przekonana, że M. G. wziął ten samochód gdyż nikt inny nie mógł tego zrobić. Wiedziała, że oskarżony nie ma prawa jazdy i nie powinien jeździć. Następnie dowiedziała się, że szuka jej policja w związku z wypadkiem.

(dowód: zeznania W. G. k. 65, k. 31 odw)

A. P. opuszczała cmentarz w P. około w dniu 29 października 2018 roku około godziny 17.00. Gdy dochodziła do swojego samochodu zobaczyła bardzo szybko jadący pojazd. Samochód ten „przybrał” pobocza, a następnie z dużą siłą uderzył w płot i obróciło go w kierunku jazdy. Świadek widziała mężczyznę siedzącego za kierownicą, pochylonego w kierunku siedzenia pasażera. Nikt inny nie wysiadał z auta. Świadek zadzwoniła po pogotowie.

(dowód: zeznania A. P. k.65, k. 21 odw)

R. K. jest strażakiem OSP P. i uczestniczy w obsłudze zdarzeń drogowych. Gdy stawił się do jednostki dowiedział się, że musi jechać do wypadku, gdyż samochód uderzył w płot cmentarza w P.. Kiedy strażacy dojechali na miejsce zastali siedzącego mężczyznę na miejscu pasażera w samochodzie F. (...). Mężczyzna ten powiedział, że to on kierował samochodem, obszedł pojazd i usiadł na miejscu pasażera. Cały czas mężczyzna mówił, że to on prowadził pojazd. Dopiero, gdy w karetce zaczęli dopytywać go policjanci zaczął zmieniać wersję zdarzenia.

(dowód: zeznania R. K. k. 58 odw., k. 16 odw., notatka urzędowa k. 1)

Krew M. G. została poddana badaniom na zawartość alkoholu. W próbkach krwi stwierdzono 2,44 promila.

(dowód: protokół pobrania krwi wraz ze sprawozdaniem k. 34-35)

M. G. ma 41 lat i jest rozwiedziony. Ma czwórkę dzieci i nie posiada majątku. Utrzymuje się z prac dorywczych (...) zł. Nie leczył się (...)był karany.

(dowód: oświadczenie oskarżonego k. 26, karta karna k. 28)

M. G. nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Stwierdził, że jechał przedmiotowym pojazdem ale jako pasażer. Jechał z kimś nie wie z kim po alkohol. Nie pamięta rozmów ze strażakami. Przyznał, że dzień wcześniej jak i w dniu zdarzenia spożywał alkohol z W. G..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 27)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy by przypisać oskarżonemu winę. Jego linia obrony była niekonsekwentna i nie wytrzymuje krytyki w świetle pozostałego materiału dowodowego. Sąd ustalając stan faktyczny opierał się na zeznaniach świadków W. G., A. P. i R. K.. Ich depozycje są wiarygodne, tworzą logiczny ciąg wydarzeń i wykluczają wersję jakoby pojazd mogła prowadzić inna osoba niż oskarżony M. G.. Tym bardziej, że jego niekonsekwentna linia obrony nie jest w stanie podważyć zarzutów zaprezentowanych przez Prokuratora w akcie oskarżenia.

W. G., która spożywała alkohol z oskarżonym, wykluczyła by ktoś inny mógł wziąć jej samochód. Tym bardziej, że kluczyki zostały zabrane z jej torby. Nadto A. P. widziała jak jadący z dużą prędkością pojazd uderza w płot cmentarza. W aucie widziała jedną osobę i nie widziała by ktoś oddalał się z miejsca zdarzenia. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że z depozycji A. P. wynikało, iż zdarzenie miało miejsce około godziny 17. Natomiast W. G. mówiła, że jak się obudziła na dworze była szarówka (która pod koniec października robi się właśnie koło 17). Zdaniem Sądu bliska odległość czasowa między tymi zdarzeniami wyklucza by jakaś osoba trzecia mogła prowadzić pojazd. Tym bardziej, że R. K. wyraźnie słyszał jak oskarżony twierdził, że to on prowadził pojazd. M. G. dopiero później zaczął zmieniać

wersję zdarzenia. Rozważań tych nie jest w stanie podważyć fakt, iż oskarżony w chwili przyjazdu straży pożarnej siedział na miejscu pasażera. Po pierwsze, że tak zrobił powiedział R. K.. Po drugie zabieg ten zastosował by skierować podejrzenia na inną osobę. Natomiast

zdaniem Sądu nieprawdopodobne jest by jechał z kimś kogo danych nie zna lub broni narażając się sam na odpowiedzialność karną. Nie można też pominąć faktu, że gdyby z oskarżonym jechała inna osoba to na pewno przy tak silnym uderzeniu miałyby problem z samodzielnym opuszczeniem pojazdu. Nadto gdy była trzeźwa nie miała powodów by uciekać z miejsca zdarzenia. Wreszcie bezpośredni świadek A. P. widziała tylko jedną osobę w pojeździe.

Ustalając stan faktyczny Sąd opierał się również na notatce urzędowej, protokole badania krwi, karcie karnej, gdyż dokumenty te nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał M. G. za winnego tego, że w dniu 29 Października 2018 r około godziny 16:45 w miejscowości P. gmina Z. woj. (...) poruszał się w ruchu lądowym jako kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością 2,44 promila alkoholu w próbkach krwi, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w czasie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego - Wydział II Karny w B., wydanym w sprawie II K 1193/12, prawomocnego od dnia 01.02.2011 roku, mocą którego orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 lat, obowiązującego od dnia 24.07.2012 roku do dnia 24.07.2019 roku tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178 a § 4 k.k.

Wobec tak przeprowadzonej oceny dowodów i przy ustaleniu, że M. G. był już wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości należało przypisać mu przestępstwo określone w art. 178a § 4 kk. Zważywszy, że w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności zdolne wyłączyć, bądź ograniczyć winę oskarżonego – należało zatem stwierdzić, że dopuścił się on występkę bezprawnego, karygodnego i zawinionego.

Ustalając rodzaj i wymiar kary oraz orzekając o środkach karnych Sąd baczyl, by były one adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, w tym zwłaszcza do stopnia naruszenia przez oskarżonego reguł uczestnictwa w ruchu drogowym. M. G. kolejny po raz kolejny złamał podstawową regułę bezpieczeństwa obowiązującą w

komunikacji tj. zasadę trzeźwości powodując zagrożenie nie tylko dla siebie samego, ale i dla innych uczestników ruchu. Stopień społecznej szkodliwości czynu podwyższa fakt, że naruszenie zasady trzeźwości miało charakter umyślny, bowiem oskarżony świadomie wprawił się w stan, którego skutki zna i rozumie każdy przeciętnie rozsądny człowiek i w takim stanie zdecydował się prowadzić pojazd mechaniczny. Stopień naruszenia reguł ostrożności obowiązujących w ruchu drogowym jest tym wyższy, jeśli zważyć, że oskarżony przemieszczał się drogami o normalnym natężeniu ruchu, a nadto jechał dość szybko i uderzył w płot cmentarza, przy którym przeważnie przebywają piesi. Równie dobrze przy takim stanie upojenia alkoholowego mógł uderzyć w pieszych lub inne auto. Nadto nie można tracić z pola widzenia faktu, że oskarżony nie ma uprawnień do kierowania pojazdami i po raz kolejny prowadził pojazd pod wpływem alkoholu mimo, że był skazany z art. 178 a § 4 k.k.. Oskarżony musiał zdawać sobie sprawę, że każdy kolejny konflikt z prawem zawsze stanowi poważną przesłankę ostrzejszej represji karnej. Zważywszy na powyższe, oskarżonemu wymierzono karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, karząc go tym samym surowiej niż za wcześniejsze tego typu przestępstwa. Jego stan nietrzeźwości był znaczny, nadto jechał szybko i niebezpiecznie co daje sądowi przekonanie, że dla oskarżonego prowadzenie pod wpływem alkoholu nie jest niczym złym. Jak jest „potrzeba” wsiada po prostu nietrzeźwy za kierownicę nie mając do tego uprawnień i orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Bezwzględna kara pozbawienia wolności da również społeczne przekonanie, że wielokrotnego przestępcę spotyka zasłużona kara. Jego zachowanie, jest naganne, rażąco uporczywe i nacechowane dużą nieustępliwością.

Mając na względzie kategoryczną treść 42 § 3 k.k. oraz art. 43 a § 2 k.k. należało za popełniony czyn orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio oraz świadczenie pieniężne

na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000zł. Taki wymiar kary i towarzyszących jej środków karnych odniesie zatem prawidłowy skutek resocjalizacyjny stanowiąc zarazem adekwatną odpowiedź na kolejne umyślne przestępstwo.

Przy wymiarze kary Sąd nie znalazł żadnych okoliczności mogących być poczytanymi na korzyść oskarżonego.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 627 kpk, przy czym Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw by od ich ciężaru uwolnić oskarżonego. Wydatki postępowania objęły koszt uzyskania kart karnej oraz ryczałt za doręczenia. Opłatę wymierzono stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 5. Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. 1983 r. Nr 49 poz. 223)